

## Medytacja 30.06.2011

### Mt 11 ,25-30

*W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. **Wszystko przekazał Mi Ojciec mój.** Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. **Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie**, bo jestem cichy i pokorny sercem, a **znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.** Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie.*

**Obraz:** Zobaczę Jezusa zatopionego w rozmowie z Ojcem.

**Prośba:** O uległość i zaufanie względem Ducha Świętego

#### 1. **Wszystko** przekazał Mi Ojciec mój.

Jezus ma wszystko... ma zrozumienie, ma pocieszenie, ma wyrozumiałość, ma siłę, ma pomysły, ma współczucie, ma plany i Swoje drogi ich realizacji dla każdego, ma ogląd sytuacji, jakim żaden z nas nie dysponuje; ma cierpliwość i przede wszystkim ma dobrą wolę względem mnie.

Czego mi brakuje teraz? Uświadomię sobie, że Jezus to ma dla mnie, zawierzę się Mu z tym brakiem.

#### 2. *Weźcie moje jarzmo na siebie i **uczcie się ode Mnie***

Jezus przyjął to, co było Jego drogą w Jego życiu i stawiał temu czoła najlepiej, jak kiedykolwiek zrobiono to na ziemi. Nie robił tego tak, jak obserwujemy u innych, bliskich albo po prostu w otoczeniu, gdzie są dobre wzorce, ale jest też wiele słabości i wypaczeń, które mogą wywoływać w nas zamęt i dezorientowanie.

Przywołam w pamięci takie postawy Jezusa, które mnie poruszają, zastanawiają, inspirują. Będę Go bliżej i dłużej obserwował i poproszę, żeby objawił mi sekret wyjątkowości Jego zachowania. Nazwę, co chciałbym od Niego przejąć, co mnie przekonuje i pociąga. Poproszę, żeby mnie do takich postaw uzdalniał.

#### 3. (...) znajdziecie **ukojenie dla dusz waszych**

Jezus jest bardzo konkretny, wie, że koniec końców wśród wszystkich naszych potrzeb ta jest najbardziej paląca i ją czyni owocem trudu uczenia się od Niego.

Przypomnę sobie sytuację, kiedy trud podjęty ze względu na Jezusa przyniósł

pokój i radość w Duchu Świętym, podziękuję za te sytuacje i będę Go w nich uwielbiał.

**Rozmowa końcowa:** Porozmawiam z Jezusem jak z bliskim przyjacielem, o tej medytacji

Ojcze Nasz...